



Ku czci pamięci - tegoroczna wizyta samorządu na Powązkach

*Którzy o świecie wypłynęli
ale już nigdy nie powrócą
na fali ślad swój zostawili -
w głąb morza spada wtedy muszla
piękna jak skamieniałe usta
ci którzy szli piaszczystą drogą
ale nie doszli do okiennic
choć już dachy było widać -
w dzwonie powietrza mają schron
a którzy tylko osierocą
wyziębły pokój parę książek
pusty kałamarz białą kartę -
zaprawdę nie umarli cali
szepc ich przez chaszcze idzie tapet
w suficie płaska głowa mieszka
z powietrza wody wapna ziemi
zrobiono raj ich anioł wiatru
rozetrze ciało w dłoni
będą
po łąkach nieść się tego świata*

pisał Zbigniew Herbert w wierszu **"Ballada o tym że nie ginimy"**, a my pragnąc uczcić pamięć naszych zmarłych kolegów wybraliśmy się na Powązki, by odwiedzić ich mogiły i zapalić symboliczne znicze.

Cmentarz powązkowski jest miejscem, w którym spoczywa wielu wybitnych Polaków, naukowców, osób kształtujących politykę i gospodarkę naszego kraju - w tym lekarzy. Listopad jest doskonałym momentem, by w atmosferze zadumy i skupienia wspomnieć nasze Koleżanki i Kolegów - tych, z którymi pracowaliśmy, których mijaliśmy na szpitalnych korytarzach, z którymi działaliśmy w samorządzie lekarskim. To symboliczny gest, który przede wszystkim ma na celu uzmysłwić nam, jak ważna jest pamięć o tych lekarzach, których już z nami nie ma.

Niech pamięć o nich nigdy nie zginie!

fot. Iwona Kania/ NIL

